Sezon na stacje referencyjne

W tym roku mamy w Polsce prawdziwy wysyp stacji referencyjnych. Zgodnie z zapowiedziami firmy TPI (GEODETA 9/2012) w połowie września ten dystrybutor sprzętu marki Topcon i Sokkia testowo udostępnił poprawki z sieci **TPI Net Pro**. Dotychczas spółka oferowała swoim klientom dostęp jedynie do 18 stacji GPS+GLONASS. Teraz będzie ich aż 115, mają obsługiwać także system Galileo oraz oferować korekty powierzchniowe. Klienci, którzy wykupią dostęp do tej sieci, łącznie z państwową ASG-EUPOS będą mieli do dyspozycji aż 215 stacji, w tym 137 dwusystemowych. Dzięki porozumieniu z Centrum Geomatyki Stosowanej WAT firma TPI będzie udostępniała dane obserwacyjne GPS/GLONASS ze swoich stacji oraz wspierała CGS w działaniach edukacyjnych i naukowych. Z kolei pracownicy WAT mają wziąć na siebie zadanie wyrównania całej sieci, monitorowania pracy poszczególnych stacji oraz badania dokładności serwisów TPI Net Pro.

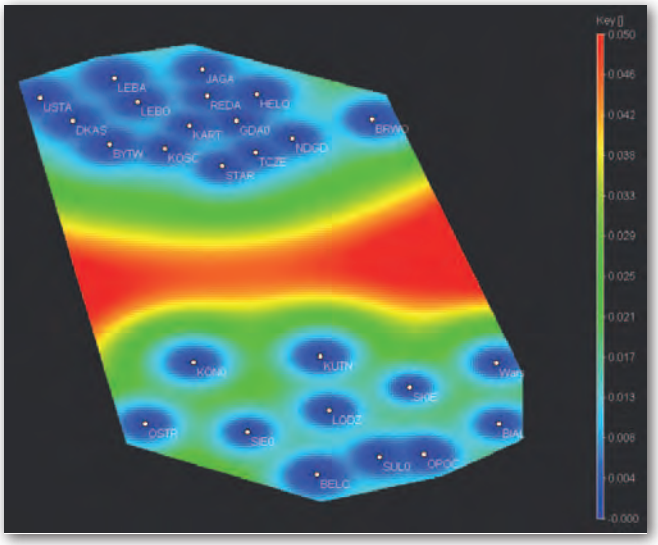

Przewidywany wpływ opóźnienia jonosferycznego na dokładność pomiarów RTK na wybranych stacjach sieci Leica SmartNet

Z końcem września własną sieć, **SmartNet Pomorskie**, uruchomiła także spółka Leica Geosystems. Jak sama nazwa wskazuje, obejmie ona teren północnej Polski, dla której generowane są poprawki powierzchniowe. Sieć została zbudowana we współpracy z CGS WAT oraz Politechniką Gdańską. Wcześniej sukcesywne zagęszczanie systemu SmartNet Poland, obejmującego zasięgiem całą Polskę, umożliwiło udostępnienie poprawek powierzchniowych dla woj. łódzkiego oraz zachodniego Mazowsza (fot.). Jak pisaliśmy wcześniej, w tym roku własną lokalną sieć **VRSNet** uruchomiła także firma Geotronics Polska. Składa się z 9 stacji obejmujących swoim zasięgiem województwo zachodniopomorskie i oferujących poprawki powierzchniowe. Ta sama spółka będzie odpowiedzialna także za dobudowanie do połowy grudnia br. dla ASG-EUPOS stacji w Wieluniu. Przetarg na te prace ogłosiło lokalne starostwo, a wartość podpisanej umowy to blisko 120 tys. zł. Dwa odbiorniki referencyjne zamówiła także **Polska Agencja Żeglugi Powietrznej**. Nie będą one jednak służyły do nadawania poprawek RTK, ale do monitorowania sygnałów satelitarnych na potrzeby lotnictwa. Do uruchomienia własnych stacji przymierza się ponadto **Urząd Miasta Częstochowy**. Jego projekt o wartości 340 tys. zł na zakup odbiorników referencyjnych uzyskał pozytywną ocenę w jednym z konkursów Regionalnego Programu Operacyjnego.

JK

Co policja robi z GPS-em

Czy nasi stróże prawa używają odbiorników GPS jako metody inwigilacji? Tego bezskutecznie próbuje się dowiedzieć Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Jak wyjaśniają dziennikarze „Gazety Wyborczej", HFPC, powołując się na ustawę o *dostępnie do informacji publicznej*, chciała zbadać, na jakich zasadach polscy policjanci wykorzystują odbiorniki GPS. Użycie przez nich tej technologii nie jest bowiem w żaden sposób regulowane polskim prawem. Komendant główny policji odmówił jednak udzielenia odpowiedzi, tłumacząc, że jest to informacja niejawna. Sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który przyznał rację policji. Fundacja odwołała się jednak od tego wyroku do NSA, a ten uchylił decyzję WSA. Wszystko dlatego, że policja nie chciała przekazać sądowi dokumentów określających zasady stosowania kontroli operacyjnej. NSA uznał, że komendant uczynił to bezprawnie. Sprawa trafiła teraz ponownie do WSA. Jak przypomina gazeta, na mocy wyroku Trybunału w Strasburgu stosowanie odbiornika GPS do śledzenia podejrzanego jest legalne, o ile stosowanie tej technologii jest precyzyjnie opisane w ustawie i poddane kontroli sądu.

Źródło: „Gazeta Wyborcza"

Galileo urzęduje już nad Wełtawą

Europejska Agencja ds. GNSS (GSA) 6 września oficjalnie zainaugurowała swoją działalność w stolicy Czech. Siedziba agencji mieści się w dzielnicy Holešovice, w dawnej siedzibie agencji ČKA (Česká konsolidační agentura). Walka o lokalizację biura GSA trwała od 2006 do 2010 roku. Decyzja o przeniesieniu go z Brukseli do Pragi miała przede wszystkim charakter prestiżowy, a nie finansowy. Przez pierwsze 5 lat GSA będzie bowiem płacić za wynajem pomieszczeń symboliczne euro, a później – 75% ceny rynkowej. Na początek w praskich biurach GSA będzie pracowało 60 osób, ale do końca tej dekady zatrudnienie ma wzrosnąć do 180 osób. Agencja będzie zajmować się rozwijaniem europejskich programów Galileo oraz EGNOS – przede wszystkim zapewnieniem ich bezpiecznego funkcjonowania, opracowywaniem nowych usług nawigacyjnych oraz promowaniem ich wykorzystania. Tegoroczny budżet agencji wynosi 12,75 mln euro, ale GSA będzie także realizować zadania zlecone jej przez Komisję Europejską o wartości kolejnych 34,4 mln euro. Z biegiem czasu odpowiedzialność agencji za programy Galileo i EGNOS będzie rosła. W trakcie najbliższej perspektywy finansowej Komisja Europejska zamierza bowiem stopniowo przekazywać GSA swoje obowiązki względem europejskiego programu GNSS. Nadal chce jednak zachować polityczny nadzór nad tymi przedsięwzięciami.

Źródło: KE